

Jest ich zdecydowanie ponad tysiąc. Wrocławskie krasnale to jedna z większych atrakcji turystycznych. Pozwalają dzieciom w niebanalny sposób poznać wrocławskie zabytki. Czasem te magiczne skrzaty pojawiają się również w innych miastach. Jeden z nich w piątek pojawił się na moło w Sopocie.



krasnal życzliwek na sopockim moło czoło fot. Rafał Ogródowczyk

S

opockie Moło z „Monciakiem” to jedno z najbardziej charakterystycznych i popularnych miejsc w Polsce. Dodatkowo Sopot w czasie przedłużonego weekendu świętuje dwustulecie kurortu.

- Krasnale to jeden z symboli Wrocławia. Nikt nie wie ile ich już dokładnie jest, ale z pewnością ponad tysiąc. Czasem nasze magiczne skrzaty pojawiają się również w innych miastach. Stąd krasnala Życzliwka nie mogło zabraknąć w zaprzyjaźnionym Sopocie. Jestem przekonany, że będzie mu tutaj dobrze i zachęci turystów, którzy odwiedzają nadmorski kurort, aby przyjechali także do naszego miasta - mówi Jacek Sutryk, prezydent Wrocławia.

Wrocław jest miejscem przyjaznym krasnalom, a same skrzaty rewanżują się miastu przyciągając turystów. Wrocławskie krasnale poza granicami Polski możemy spotkać w m.in. w Wilnie, Lwowie, Waszyngtonie, Reykjavíku, Dreźnie, Guadalajarze w Meksyku i w czeskim Hradcu Kralove. Od piątku (9.06) krasnal zagościł na stałe w Sopocie. Przy okazji Wrocław z okazji 200-lecia Sopotu przejął jedną ze scen przy sopockim moło. Nad morze przyjechali młodzi wrocławscy artyści lalkarze z plenerowymi spektaklami. W zabawny sposób, z pomocą krasnalowych kukiełek opowiadają o Wrocławiu, podróżach i niezwykłych spotkaniach. Dodatkowo, zgodnie z trwającą kampanią reklamową - Wrocław kusi turystów tajemniczymi historiami, poszukiwaniem skarbów i ich odkrywaniem.

- Nie od dziś miasta, samorządy wspierają się wzajemnie. Stąd pomysł promocji Wrocławia na sopockim moło, które odwiedza ok. 1,2 mln turystów sezonie jest strzałem w dziesiątkę. Wzajemne wsparcie promocyjne tak bardzo turystycznych miast jak Sopot i Wrocław nie powinno zatem dziwić. Sopot dzięki tej „wymianie” będzie się promował we Wrocławiu podczas Jarmarku Świętojańskiego oraz podczas świetnie rozpoznawalnego na świecie Wrocławskiego Jarmarku Bożonarodzeniowego - mówił Jacek

Karnowski, prezydent Sopotu podczas odsłonięcia figurki krasnala Życzliwka w Sopocie.

Turystów odwiedzających Sopot i Trójmiasto podczas 200-lecia kurortu zapraszają do stolicy Dolnego Śląska także Hydropolis i wrocławskie ZOO. Już dziś większość gości np. w ZOO to przyjezdni. W ubiegłym roku ZOO odwiedziło 1,7 mln. osób.

- W 2022 roku Wrocław odwiedziło łącznie 5,8 mln turystów. To stan, który niemal pokrywa się z liczbami sprzed pandemii. Zostawili oni blisko 4 mld zł: w sklepach, hotelach, restauracjach czy kawiarniach oraz u osób zajmujących się szeroko rozumianą branżą turystyczną - wylicza Jacek Sutryk .

Okolo 10 proc. z tej kwoty wpływa w podatkach do budżetu Wrocławia - to w ostrożnych szacunkach ok. 400 mln zł

Z badań wynika, że często turyści odwiedzając jedno miasto w Polsce zaczynają planować kolejną destynację. Stąd pomysł promocji Wrocławia w Sopocie i zachęcenia turystów do przyjazdu z Pomorza na Dolny Śląsk.

źródło informacji: Urząd Miejski Wrocławia